

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt VI GC 1693/15 zasądził od pozwanego M. P. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 15.883,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot: 1.985,44 zł dnia 16 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 19 stycznia 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 16 lutego 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 15 marca 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 14 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 19 maja 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 18 czerwca 2013r. do dnia zapłaty, 1.985,44 zł dnia 23 lipca 2013r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwot: 1.985,44 zł dnia 25 marca 2012r. do dnia 17 grudnia 2012r., 1.985,44 zł dnia 25 kwietnia 2012r. do dnia 4 stycznia 2013r., 1.985,44 zł dnia 22 maja 2012r. do dnia 11 lutego 2013r. (punkt I wyroku); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt II wyroku); zasądził od pozwanego M. P. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 1.897,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego. W dniu 1 września 2011 roku powód M. M. (1) jako wynajmujący zawarł z pozwanym M. P. jako najemcą umowę, na mocy której oddał pozwanemu w najem na czas nieokreślony, lokal użytkowy położony w K. przy ul. (...). Zgodnie z § 4 umowy najemca zobowiązany był uiszczać wynajmującemu opłaty miesięczne, tj. opłaty za czynsz najmu lokalu oraz opłaty eksploatacyjne, powiększone o obowiązujące stawki podatku VAT, płatne z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca. Poprzednimi najemcami lokalu będącego przedmiotem ww. umowy łączącej strony byli siostra pozwanego K. P. i szwagier pozwanego D. P. (1) którzy prowadzili w tym lokalu działalność handlową, po stronie których powstały zaległości czynszowe względem powoda. Pozwany objął przedmiot najmu w posiadanie zgodnie z umową, przy czym prowadził w nim taką samą działalność handlową co wcześniej jego siostra i szwagier, i pod firmą podobnie brzmiącą co ich poprzednia firma w tym miejscu. K. P. i D. P. (1) pracowali też nadal w sklepie pozwanego prowadzonym w przedmiotowym lokalu użytkowym. Powód wystawiał pozwanemu faktury VAT obejmujące należności czynszowe oraz opłaty eksploatacyjne, które pozwany płacił z opóźnieniami. Wpłaty czynszowych w imieniu pozwanego dokonywała także jego siostra oraz szwagier. Powód ww. wpłaty zaliczał najpierw na poczet najdalej wymagalnych należności, w tym zaległości K. P. i D. P. (1), co nie było kwestionowane ani przez pozwanego ani przez jego siostrę i szwagra. Tytułem należności czynszowych za wynajmowany lokal powód za miesiące od marca 2012 r. do lipca 2013 r. powód wystawił pozwanemu następujące faktury VAT: nr (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł, nr FS (...) na kwotę 1.985,44 zł. Pozwany zapłacił powodowi kwotę łączną 8.000,00 zł, w tym: w dniu 17 grudnia 2012r. na poczet faktur VAT nr (...) kwotę 3.000,00 zł, w dniu 4 stycznia 2013r. na poczet faktur VAT nr (...) kwotę 3.000,00 zł, w dniu 11 lutego 2013r. na poczet faktury VAT nr (...) kwotę 2.000,00 zł. Pozwany wraz z D. P. (1) wpłacili powodowi jeszcze inne kwoty, które powód zgodnie z wcześniej ustaloną praktyką zaliczył na wcześniejsze zaległości czynszowe D. P. (1).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym było w sprawie, że strony łączyła umowa najmu lokalu użytkowego. Zgodnie z ustaleniami Sądu powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty łącznej 21.839,84 zł tytułem opłat czynszowych i eksploatacyjnych obciążających pozwanego, z kolei pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował, że w spornym okresie korzystał ze wskazanego w pozwie lokalu, nie kwestionował też wysokości miesięcznie go obciążających opłat eksploatacyjnych i czynszowych wskazanych w załączonych do pozwu fakturach, ani też terminów płatności oraz sposobu wyliczenia żądania odsetkowego zgłoszonego w pozwie. Pozwany zarzucił jedynie, iż zaspokoił roszczenie powoda. Sąd wyjaśnił, że w realiach niniejszej sprawy to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu wykazania, iż roszczenie dochodzone pozwem zostało w całości zaspokojone. Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił, iż pozwany na poczet należności dochodzonych pozwem, za sporny w sprawie okres, uiścił kwotę 5.956,32 zł i w tym zakresie za zasadny uznał zarzut zaspokojenia roszczenia przez pozwanego. W pozostałym zakresie, w ocenie Sądu pozwany nie udowodnił spełnienia świadczenia. Powołane przez pozwanego dowody w postaci zeznań świadków K. P. oraz D. P. (1), mające wskazywać na powyższą okoliczność,

oraz zeznania pozwanego M. P. zdaniem Sądu były niewiarygodne w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności Sąd miał na względzie, iż pozwany nie kwestionował ostatecznie, iż istniały jeszcze inne oprócz tych wskazanych w pozwie, zaległości czynszowe wobec powoda za przedmiotowy lokal. Sąd przy tym zaznaczył, że bezspornym w sprawie było, a ponadto wynikało z załączonych do sprzeciwu dokumentów KW, iż pozwany wpłacał powodowi większe kwoty niż wynikające ze spornych w niniejszej sprawie faktur, których numery zostały wskazane w treści ww. dokumentów. Sąd wnioskował, że skoro zatem pozwany uiszczał powodowi kwoty wyższe niż wynikające z wystawionych faktur VAT, to po stronie pozwanego istniały niewątpliwie inne zaległe należności względem powoda, co zgodne jest z treścią zeznań powoda. Sąd uznał, iż przedłożone przez pozwanego potwierdzenia zapłaty należy uznać za dowody wpłat na poczet jedynie tych należności wynikających z faktur, które zostały w nich wskazane przez pozwanego. Sąd zważył, iż w świetle art. 451 § 3 k.c., zgodnie z którym w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego, wobec czego postępowanie powoda było zasadne, i zgodne z przyjętą przez strony praktyką.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia Sąd zważył, iż zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Niewiarygodne w ocenie Sądu były także twierdzenia pozwanego w zakresie zapłaty kwoty 10.000,00 zł na poczet zaległości objętych pozwem w niniejszej sprawie.

Ostatecznie Sąd przyjął, że skoro pozwany wykazał zasadność zgłoszonego zarzutu spełnienia świadczenia jedynie, co do kwoty 5.956,32 zł, to powództwo było niezasadne jedynie w w/w części, i w tej części podlegało oddaleniu. Co do pozostałej zaś kwoty 15.883,52 zł było zasadne (21.839,84 zł – 5.956,32 zł), gdyż pozwany nie kwestionował wysokości poszczególnych opłat miesięcznych dochodzonych pozwem ani nie wykazał aby w większym zakresie niż co do kwoty 5.956,32 zł zaspokoił to roszczenie.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w pkt I wyroku stanowił art. 659 k.c. Sąd uwzględnił powództwo w części, tj. w zakresie kwoty 15.883,52 zł., tj. tytułem czynszu najmu lokalu za okres od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku, zaś w pkt. II sentencji w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako niezasadne, gdyż w pozostałym zakresie roszczenie powoda zostało zaspokojone przez pozwanego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie art. 100 k.p.c. w zw. § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 461 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 490 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- odmówienie wiarygodności zeznaniom pozwanego, świadków D. P. (1) i K. P. w zakresie w jakim twierdzili oni, iż to pozwany spełnił do rąk powoda świadczenie w kwocie 10.000 zł podczas gdy ich zeznania w tym zakresie były spójne i wyczerpujące co przy dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów winno doprowadzić do wniosku, iż pozwany spełnił świadczenie na rzecz powoda we własnym imieniu;
- odmówienie wiarygodności zeznaniom pozwanego, świadków K. P. i D. P. (1) w zakresie twierdzeń o zaspokojeniu w całości roszczeń powoda podczas gdy pozostawały one ze sobą spójne i zgodne, tak w kwestii daty jak i okoliczności dokonania ostatecznego rozliczenia, których zaistnienie potwierdził dodatkowo M. Z. będący świadkiem zastawienia wejścia do lokalu przez powoda oraz dobrowolnego usunięcia przez powoda pojazdu,

co przy zastosowaniu zasad logiki winno skutkować przyjęciem, iż powód został zaspokojony w całości skoro odblokował wejście;

- uznanie za wiarygodne twierdzeń powoda w zakresie braku zaspokojenia należności w całości podczas gdy powód pozwem żądał zapłaty kwot, co do których udowodniono za pomocą podpisanych dowodów KW i zeznań samego powoda, iż zostały zaspokojone, co winno skutkować negatywną oceną wiarygodności zeznań powoda;
- uznanie za wiarygodne twierdzeń powoda jakoby zaliczał on wpłaty na poczet należności najstarszych, w tym należności K. P. i D. P. (1) podczas gdy powód w żaden sposób nie wykazał, aby takie zobowiązania istniały, ponadto z zeznań pozwanego wynika, iż nie wiedział on o zaległościach D. P. (1), nie mógł zatem ich zaspokajać ani na ich zaspokajanie się godzić.

Skarżący wniósł o

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości;
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął, co do zasady logiczne i trafne wnioski prawne.

Sąd Okręgowy przystępując do oceny podstaw naruszenia prawa procesowego uznał, iż nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Przypomnienia wymaga, że aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy poddał rozważeniu zarzut odmówienia wiarygodności zeznaniom pozwanego, świadków D. P. (1) i K. P. w zakresie w jakim twierdzili oni, iż pozwany spełnił do rąk powoda świadczenie w kwocie

10.000 zł podczas gdy ich zeznania w tym zakresie były spójne i wyczerpujące, co przy dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów winno doprowadzić do wniosku, iż pozwany spełnił świadczenie na rzecz powoda we własnym imieniu.

Skarżący wskazywał tu, że świadkowie K. P., D. P. (1), jak i sam pozwany zeznawali spójnie, a w opozycji do tych zeznań znalazły się tylko twierdzenia powoda o zaliczeniu 10.000 zł na poczet bliżej nieokreślonych długów świadka D. P. (1). Pozwany zarzucał, że powód nie przedstawił mu oświadczenia o zarachowaniu długu i nie wykazał, aby doszło również do przejęcia długu między D. P. (1), a pozwanym. Pozwany podkreślał, że nie jest dopuszczalne dowolne zaliczanie zapłaty na poczet poprzedniego najemcy, a Sąd nie powinien przy zachowaniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dojść do przekonania, że pozwany spełnił dług poprzedniego najemcy lokalu. Pozwany akcentował, że to z jego środków doszło do zapłaty.

Powyższa argumentacja nie może odnieść skutku. Zważyć bowiem trzeba na całokształt okoliczności sprawy.

Nie można pomijać, że poprzednimi najemcami lokalu, będącego przedmiotem umowy łączącej strony sporu byli K. i D. P. (1), którzy prowadzili w tym lokalu działalność handlową i po stronie, których powstały zaległości czynszowe względem powoda. Pozwany następnie objął przedmiot najmu, prowadził w nim działalność handlową i zatrudnił K. i D. P. (1). Z kolei powód wystawiał pozwanemu faktury VAT, które obejmowały czynsz i opłaty eksploatacyjne. Wpłaty w imieniu pozwanego dokonywali K. i D. P. (1). Pozwany wprost przyznał: „Podpisałem umowę z Panem M. osobiście, nie płaciłem czynszu bo płatnościami zajmował się D. P. (2). „ (vide: k. 130).

Powyższe okoliczności są istotne ponieważ w zestawieniu z zeznaniami powoda stanowią podstawę do przyjęcia za wiarygodne twierdzeń powoda, że kwota 10.000 zł została przez niego zaliczona na poczet wcześniejszych zaległości czynszowych wobec poprzednich najemców, którzy choć działalność była zarejestrowana na pozwanego, to dalej ją w rzeczywistości prowadzili, tak samo jak dotychczas. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd I instancji pozwany nie udowodnił, że kwota 10.000 zł została wpłacona powodowi tytułem czynszu najmu za okres wskazany w pozwie. Twierdzenia świadków D. i K. P. nie są wystarczające. Nie można pomijać, iż pozwany winien zadbać o udokumentowanie w należyty sposób tytułu dokonywanej wpłaty. Takiego zachowania należało oczekiwać od pozwanego, jako przedsiębiorcy, z uwagi na zawodowy charakter jego działalności, który obliuguje do zachowania należytej staranności. Zgodzić się też trzeba z Sądem I instancji, że gdyby D. P. (1) nie czuł się zobowiązany wobec powoda do zapłaty swoich zaległości, to nie brałby tak czynnego udziału w zdobywaniu środków na zapłatę i w samym akcie zapłaty zwłaszcza, że bezspornym w sprawie było, że w momencie przekazania powodowi kwoty 10.000 zł pozwany już przeprowadził się do innego lokalu wraz z D. i K. P..

Do tego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazywał, że niewątpliwie istniały jeszcze inne oprócz tych wskazanych w pozwie, zaległości czynszowe wobec powoda za przedmiotowy lokal. Pozwany bowiem uiszczal powodowi kwoty wyższe niż wynikające z wystawionych faktur VAT, co uzasadnia wniosek, iż musiały istnieć inne zaległe należności względem powoda. Gdyby mianowicie pozwany nie miał większych zobowiązań niż te wynikające ze spornych w sprawie faktur, to oczywiście nie płaciłby powodowi kwot większych, niż te do jakich był zobowiązany.

W tej sytuacji uzasadnionym więc było wnioskowanie, że pozwany nie spełnił tego świadczenia we własnym imieniu.

Powyższa argumentacja pozostaje nadto aktualna przy zarzucie pozwanego, w którym kwestionował on zasadność uznania za wiarygodne twierdzeń powoda, jakoby zaliczał on wpłaty na poczet należności najstarszych, w tym należności K. P. i D. P. (1), podczas gdy powód w żaden sposób nie wykazał, aby takie zobowiązania istniały, a z zeznań samego pozwanego wynikało, iż nie wiedział on o zaległościach D. P. (1), wobec czego nie mógł ich zaspokajać, ani na ich zaspokajanie się godzić.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane wyżej okoliczności, w jakich odbywał się najem lokalu przez pozwanego od powoda; aktywny udział D. P. (1) w zdobywaniu środków na zapłatę i w przekazaniu kwoty 10.000 zł powodowi, w sytuacji gdy pozwany już przeprowadził się do innego lokalu wraz z D. P. (1) i K. P.; a także uiszczanie powodowi

kwot wyższych niż wynikające z wystawionych faktur VAT, mogły wskazywać na wiarygodność twierdzeń powoda, że zaliczał on wpłaty na poczet należności najstarszych, w tym należności K. P. i D. P. (1), o czym powód wiedział.

Idąc dalej, Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów pozwanego, w których kwestionował on ustalenie braku zaspokojenia należności w całości.

Pozwany zarzucał tu po pierwsze, że odmówiono wiarygodności zeznaniom pozwanego, świadków K. P. i D. P. (1) w zakresie twierdzeń o zaspokojeniu w całości roszczeń powoda, podczas gdy pozostawały one ze sobą spójne i zgodne, tak w kwestii daty, jak i okoliczności dokonania ostatecznego rozliczenia, których zaistnienie potwierdził dodatkowo M. Z., będący świadkiem zastawienia wejścia do lokalu przez powoda oraz dobrowolnego usunięcia przez powoda pojazdu, co przy zastosowaniu zasad logiki winno skutkować przyjęciem, iż powód został zaspokojony w całości skoro odblokował wejście. Zdaniem pozwanego zapłata kwoty 10.000 zł miała stanowić o ostatecznym rozliczeniu między stronami procesu, gdyby bowiem było inaczej i istniały inne należności pozwanego, to powód zażądał by ich uregulowania w czasie zastawienia wejścia do lokalu, czego jednak nie uczynił.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany wyciągnął z opisywanych zdarzeń zbyt daleko idące wnioski. Przede stwierdzić trzeba, że choć nie ma podstaw do kwestionowania zeznań M. Z., będącego świadkiem zastawienia wejścia do lokalu przez powoda oraz dobrowolnego usunięcia przez powoda pojazdu, to zgodzić się należy z Sądem I instancji, że zeznania te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż świadek nie miał wiedzy na temat rozliczeń stron. Z kolei jeśli chodzi o zeznania świadków K. P. i D. P. (1) oraz powoda, co do wyczerpania roszczeń powoda przez zapłatę 10.000 zł, to miarodajność tego materiału dowodowego podważa fakt, iż w świetle materiału dowodowego istniały jeszcze inne oprócz wskazanych w pozwie, zaległości czynszowe wobec powoda za przedmiotowy lokal. Zasadnie w tym zakresie odnotował Sąd I instancji, o czym była już mowa powyżej, że pozwany uiszczał powodowi kwoty wyższe niż wynikające z wystawionych faktur VAT, co uzasadnia wnioski, iż po stronie pozwanego musiały istnieć inne zaległe należności względem powoda. Gdyby mianowicie pozwany nie miał większych zobowiązań niż te wynikające ze spornych w sprawie faktur, to oczywiście nie płaciłby powodowi kwot większych, niż te do jakich był zobowiązany. Do tego pomijać nie można, że sam pozwany przyznał, iż: „Pan M. mówił, że są zadłużenia i jeśli nie dostanie 10 tys. zł to nie odejdzie, ale nie mówił konkretnie ile wynosi zadłużenie. Nie pomyślałem żeby zapytać jaki jest stan zadłużenia” (vide: k. 131). Nadto świadek D. P. (1) podał, że: „Nie pamiętam czy się należało to 10. tys.” (vide; k. 107). W tych okolicznościach z samego faktu pobrania przez powoda kwoty 10.000 zł i opuszczenia lokalu nie można więc wnioskować, że jego roszczenie zostało w pełni zaspokojone, skoro nawet sam pozwany zaniechał wówczas ustalenia, ile wynosiła zaległość, płacąc przy tym faktury w kwotach wyższych aniżeli to z nich wynikało, co wskazywało na dokonywanie wpłat za jeszcze inne okresy. Poza tym, pomijać nie można, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, że dowody KW (poza tymi o numerach (...), (...) i (...)) wskazywane przez pozwanego, nie zostały opatrzone podpisem powoda, a fakt wpłat w tym zakresie był przez powoda kwestionowany. Do tego pozwany nie przedstawił żadnego miarodajnego dowodu dla potwierdzenia dokonanych wpłat. Nie można więc było uznać, że pozwany spełnił swe roszczenie w całości względem powoda.

Po drugie pozwany zakwestionował uznanie za wiarygodne twierdzeń powoda w zakresie braku zaspokojenia należności w całości, gdyż powód pozwem żądał zapłaty kwot co do, których udowodniono za pomocą podpisanych dowodów KW i zeznań samego powoda, iż zostały zaspokojone, co winno skutkować negatywną oceną wiarygodności zeznań powoda.

Również i te wnioski pozwanego szły zbyt daleko. Nie ulega wątpliwości, iż w toku postępowania prowadzonego w sprawie ustalono, że z kwoty dochodzonej pozwem, pozwany uiszczył kwotę 5.956,32 zł, na co wskazywały dokumenty KW o numerach (...), (...) i (...), z których wynika, iż powód otrzymał od pozwanego łącznie kwotę 8.000,00 zł, która z kolei miała zostać zarachowana na poczet faktur o nr (...), FS (...), FS (...) (każda z faktur obejmowała kwotę 1.985,44 zł). Powyższe nie zmienia jednak rozkładu ciężaru dowodzenia w sprawie. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien dowieść powód, pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda. Ten, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda

obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., w sprawie sygn. akt IV CSK 299/06, LEX Nr 233051). W konsekwencji na pozwanym nadal ciążył obowiązek wykazania bezzasadności żądania powoda zapłaty, co do pozostałej części roszczenia, tj. kwoty 15.883,52 zł. Sam fakt, iż żądanie powoda, co do zapłaty części roszczenia okazało się bezzasadne nie powodował automatycznie, iż za bezzasadne należało uznać także żądania zapłaty pozostałej kwoty.

W świetle powyższego, w przekonaniu Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał poza przedstawieniem odmiennej oceny materiału dowodowego i własnych subiektywnych ustaleń stanu faktycznego, braku logiki, sprzeczności z doświadczeniem życiowym, czy braku wszechstronności w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku, co pozwalałoby na uznanie, że doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie oznacza to jeszcze naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jeżeli sąd dokonał odpowiadającego zasadom logiki powiązania ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. Natomiast apelacja pozwanego, w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty pozwanego nie są zasadne. Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).